

Sławomir Kalinowski*, Barbara Kielbasa**

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, **Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kollątaja w Krakowie*POZIOM ŻYCIA LUDNOŚCI WIEJSKIEJ W POLSCE***THE STANDARD OF LIVING RURAL POPULATION IN POLAND***Słowa kluczowe: obszary wiejskie, poziom życia, dochody rozporządzalne, ubóstwo, wskaźnik Giniego***Key words: rural areas, standard of living, available income, poverty, Gini coefficient*

Abstrakt. Omówiono wybrane czynniki wpływające na poziom życia oraz realizację potrzeb ludności wiejskiej w porównaniu z mieszkańcami miast. Wskazano wielkość populacji zagrożonych niewystarczającym zaspokojeniem potrzeb według różnych podejść – absolutnych i względnych, obiektywnych i subiektywnych. Przedstawiono również zróżnicowania dochodów oraz subiektywną depryzację potrzeb. Zwrócono uwagę na rosnącą polaryzację wśród ludności wiejskiej, co przejawia się m.in. coraz większym poziomem współczynnika Giniego. Zauważono, że poziom życia ludności wiejskiej w dużym stopniu odbiega od poziomu ludności z dużych miast.

Wstęp

Wzrost dobrobytu społecznego i poziomu życia jest jednym z najważniejszych wyzwań współczesnego świata. Wynika to z wykluczenia coraz szerszych kręgów ludności w krajach europejskich z konsumpcji dóbr oraz uczestnictwa w życiu społeczno-ekonomicznym. Szczególnym obszarem, na którym istnieje poważne zagrożenie spójnością społeczną, są tereny wiejskie, gdzie można zaobserwować zjawiska eksklusywne występujące w coraz większym stopniu, zwłaszcza w porównaniu z miastami.

Celem artykułu było wskazanie na wybrane elementy świadczące o niższym poziomie życia mieszkańców obszarów wiejskich w porównaniu z mieszkańcami miast, co w efekcie może przyczynić się do pogorszenia ich sytuacji życiowej oraz powodować regresję tych terenów. Źródłem informacji były badania budżetów gospodarstw domowych oraz dochodów i warunków życia prowadzone przez GUS.

Wyniki badań

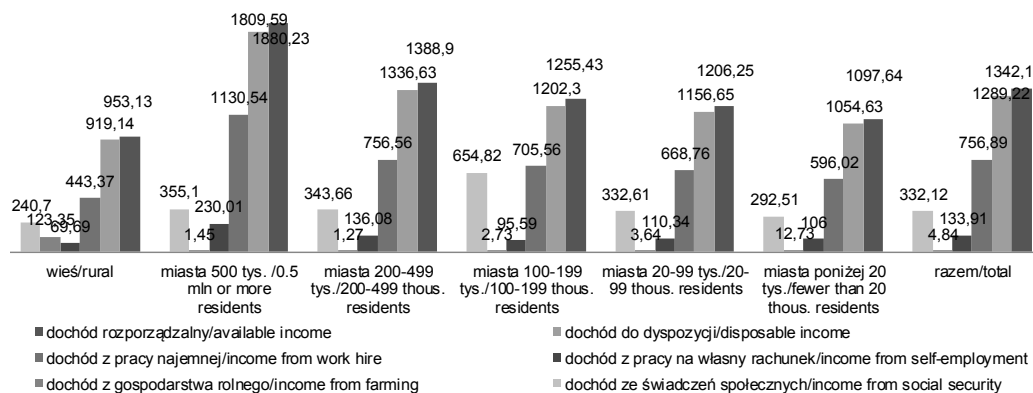
Rozmiary zagrożenia ubóstwem oraz jego skala zależna jest od przyjętej granicy ubóstwa. Są one największe przy ujęciu subiektywnym, najmniejsze zaś w przypadku ubóstwa skrajnego. Dla wielkości obiektywnych największy poziom deprywacji potrzeb można zaobserwować przy relatywnej linii ubóstwa. Należy pamiętać, że podejście to nie zawsze informuje o faktycznej biedzie, częściej utożsamiane jest z nadmierną rozpiętością dochodów społeczeństwa [Panek 2007]. Granica ubóstwa względnego wzrasta proporcjonalnie wraz ze wzrostem średnich dochodów społeczeństwa. Można zatem wyobrazić sobie sytuację, że pomimo wzrostu poziomu życia społeczeństwa wyrażonego wzrostem ogólnego poziomu dochodów, zasięg ubóstwa również wzrasta [Panek 2011]. Zgodnie z rekomendacją EUROSTAT dla prowadzonych badań niedostatku przyjmuje się za granicę niedostatku wartość 60% mediany rozkładu

Tabela 1. Gospodarstwa domowe zagrożone ubóstwem*Table 1. The at-risk-of-poverty households*

Wyszczególnienie/ Specification	Odsetek osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej/ Percentage of persons in households with expenditures below [%]					
	granicy minimum egzystencji/subsistence		relatywnej granicy ubóstwa/ the relative poverty line		ustawowej granicy ubóstwa/ the legal poverty line	
	2009	2010	2009	2010	2009	2010
Ogółem/Grand total	5,7	5,7	17,3	17,1	8,3	7,3
Miasto/Urban	3,5	3,4	11,8	11,9	5,0	4,4
Wieś/Rural	9,2	9,4	26,1	25,4	13,5	11,9

Źródło: Budżety gospodarstw... 2011

Source: Household budget... 2011



Rysunek 1. Przeciętne miesięczne dochody na osobę według klasy miejsce zamieszkania

Figure 1. The average monthly per capita income in households by location

Źródło: jak w tab. 1

Source: see tab. 1

dochodów ekwiwalentnych. Z badań GUS [Budżety gospodarstw... 2011] wynika, że niezależnie od przyjętej granicy ubóstwo na wsi jest większe niż w mieście. Jednocześnie można zauważyć, że w 2010 r. w porównaniu z 2009 r. jego poziom w większości przypadków był nieco niższy. Tylko dla granicy ubóstwa skrajnego na wsi odsetek ten nieznacznie wzrósł (o 0,2 p.p.) i wyniósł 9,4% całości ludności wiejskiej. Tak znaczny odsetek osób niezaspokajających swoje potrzeby nawet na najniższym poziomie jest zatrważający. Oznacza, że co dziesiąty mieszkaniec wsi nie jest w stanie zaspokoić nawet tych potrzeb, które nie mogą być odłożone w czasie. Niewystarczający poziom konsumpcji może prowadzić do biologicznego wyniszczenia, zagrożenia życia a w konsekwencji powodować marginalizację społeczną. Według Deniszcuk i Sajkiewicz [1996], zdolność tych osób do pracy oraz uczestnictwa w życiu społecznym jest praktycznie niewielka lub żadna.

Dla określenia poziomu życia ważne znaczenie ma dochód rozporządzalny, obejmujący wszystkie bieżące pieniężne i niepieniężne dochody pomniejszone o podatki. Kształtuje on zarówno wielkość, jak i strukturę popytu. Jest on przeznaczany na konsumpcję, pozostałe wydatki oraz przyrost oszczędności. Dochód rozporządzalny zależy od klasy miejscowości – im mniejsza miejscowość, tym wielkość dochodu jest niższa. Na wsi wielkość dochodu rozporządzalnego jest o blisko 400 zł mniejsza niż w mieście, przy czym w porównaniu z największymi miastami (Poznaniem, Warszawą, Krakowem, Wrocławiem, Łodzią) dysproporcja ta wzrasta do ponad 850 zł (rys. 1). Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że średnie gospodarstwo domowe na wsi jest większe niż w mieście, co dodatkowo potęguje sytuację życiową mieszkańców wsi. Niekorzystna sytuacja dochodowa wiejskich gospodarstw domowych ujemnie wpływa na zaspokojenie niektórych potrzeb, a w konsekwencji na poziom zadowolenia i satysfakcji życiowej, co sprzyja pogłębianiu się dysproporcji między wsią a miastem. Istotnym, bardzo trudno mierzalnym problemem jest ubóstwo ukryte, wynikające z nierównomiernego podziału dochodów wewnątrz rodziny [Lister 2005]. Pomimo iż niektóre gospodarstwa osiągają dochody powyżej wyznaczonych linii ubóstwa, faktycznie część członków nie odczuwa deprivacji potrzeb, a ich poziom życia nie spada poniżej granic biedy i na odwrót.

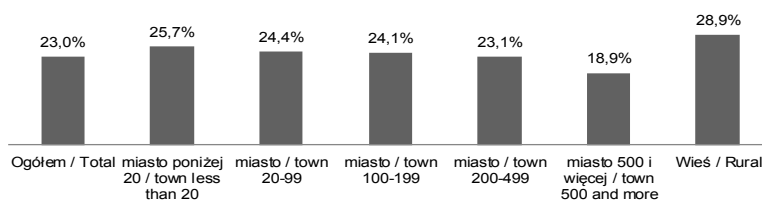
Jednym ze wskaźników informujących o sytuacji ludności jest udział wydatków żywnościowych w budżecie gospodarstw domowych. Przyjmuje się, że im wyższy wskaźnik, tym gospodarstwa domowe są w gorszej sytuacji ekonomicznej. Wysoki poziom wydatków sugeruje, że gospodarstwa domowe są zmuszone do rezygnacji z innych potrzeb w celu zaspokojenia potrzeb podstawowych. Z badań GUS wynika, że im mniejsza klasa miejscowości, tym wydatki na tę grupę potrzeb są większe (rys. 2). Duże wydatki względne na tę grupę potrzeb nie idą w parze z wydatkami bezwzględными, ponieważ na wsi dochody rozporządzalne są niższe, na co wpływa wiele elementów, takich jak: stosunkowo gorsze wykształcenie, mniejsza podaż pracy, a tym samym godzenie się na niższą pensję, a także wyższy poziom bezrobocia i mniejsze dochody ekwiwalentne. Warto zwrócić uwagę, że na wsi duża grupa ludzi korzysta z żywności pochodzącej z samozaopatrzenia lub też otrzymuje ją bezpłatnie od innych osób. Można zatem domniemywać, że rozwarstwienie to uległoby zwiększeniu, gdyby również taką żywność ludność ta była zmuszona zakupić samodzielnie. W wielu przypadkach wiązałoby się to z częściową lub całkowitą rezygnacją z tych dóbr – co bardzo prawdopodobne z całkowitej rezygnacji z dóbr wyższego rzędu.

Rysunek 2. Udział wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe

Figure 2. The share of expenditures for food and non-alcoholic beverages

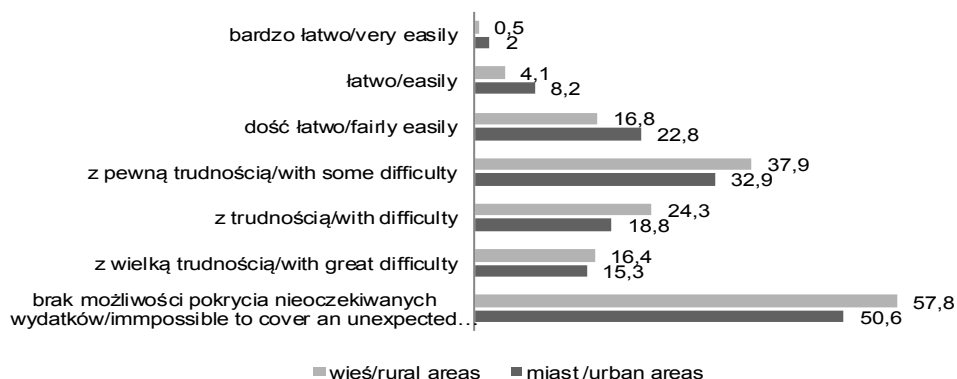
Źródło: jak w tab. 1

Source: see tab. 1



Ważną informację na temat deprivacji potrzeb można uzyskać, opierając się na indywidualnym postrzeganiu własnej sytuacji ekonomicznej. Wykorzystując zmodyfikowaną metodę Deleeca, opracowaną w Ośrodku Badań Społecznych Uniwersytetu w Antwerpii, można stwierdzić, że ponad 3/4 mieszkańców wsi zagrożone jest występowaniem ubóstwa, podczas gdy wśród mieszkańców miast udział ten wynosi 2/3 całej zbiorowości. W tym wypadku za osobę ubogą oraz zagrożoną ubóstwem uważa się każdego respondenta, który na pytanie o możliwość „wiązania końca z końcem”, odpowiedział, że realizuje potrzeby z pewną trudnością, trudnością lub wielką trudnością. Można przyjąć, że osoby, które udzieliły odpowiedzi „z pewną trudnością”, tylko w ograniczonym stopniu są zagrożone całkowitą deprivacją potrzeb, a stan, w którym się aktualnie znajdują może, ale nie musi w przyszłości doprowadzić do wykluczenia społecznego i ekonomicznego. Odpowiedź ta jedynie sygnalizuje potencjalną możliwość wejścia w ubóstwo i faktycznie nie powinna być z nim utożsamiana. Jednocześnie można przyjąć, że osoby, które z wielką trudnością zaspakają potrzeby, są faktycznie zagrożone ubóstwem skrajnym. Należy jednocześnie pamiętać, że gospodarstwa domowe porównując swoją sytuację materialną z innymi gospodarstwami domowymi, na ogół gorzej oceniają własną sytuację życiową niż sugerowałyby to normy ustalane przez ekspertów. Obiektywnie oceniając, sytuacja mieszkańców wsi jest gorsza niż mieszkańców miast, o czym świadczy również wyższy odsetek osób deklarujących trudności w przypadku konieczności pokrycia nieoczekiwanych wydatków, przekraczających kwotę 800 zł, a więc kwoty odpowiadającej miesięcznej wartości granicy ubóstwa relatywnego dla roku poprzedzającego badanie (rys. 3). Wśród tej grupy największe problemy mają osoby utrzymujące się z niezarobkowych źródeł oraz transferów socjalnych.

Poczucie biedy nie pokrywa się z jej wymiarem obiektywnym. Z jednej strony część osób ubogich ze względu na własne doświadczenia ma niższe aspiracje i woli zaspokoić potrzeby na niższym poziomie, niż przyznać się do własnej gorszej sytuacji życiowej, z drugiej zaś strony, osoby, które można byłoby uznać za będące w korzystnej sytuacji życiowej, uważają swoje położenie za niewystarczające, mimo że nie ma to obiektywnego uzasadnienia [Kalinowski, Łuczka-Bakuła 2007]. Wynika to m.in. z postrzegania rzeczywistości oraz aktywności społecznej [Falkowska 2000]. Urzeczywistnieniem ubóstwa subiektywnego są trudności w zaspakajaniu niektórych potrzeb. Można zauważyć, że ludność wiejska w każdym obszarze ma gorszą sytuację niż mieszkańcy miast. Największa rozpiętość – ponad 20 p.p., dotyczy tygodniowego wypoczynku rodziny raz w roku. Blisko trzech na czterech mieszkańców wsi nie ma możliwości realizacji tej potrzeby. Można zauważyć, że ubóstwo na wsi oraz w mieście w niewielkim stopniu dotyczy ogrzewania mieszkania i jedzenia mięsa lub ryb co drugi dzień (rys. 4).

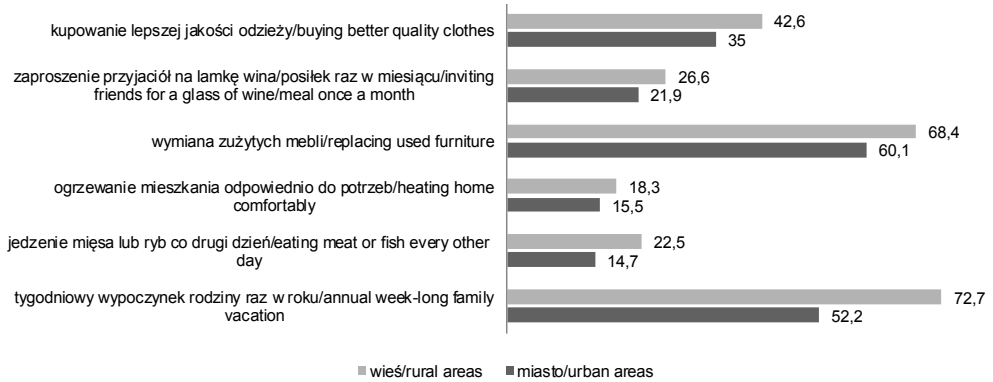


Rysunek 3. Subiektywna ocena sytuacji finansowej gospodarstw domowych na podstawie odpowiedzi na pytanie, czy z aktualnym dochodem może Pan/i zaspokoić potrzeby

Figure 3. The self-evaluation of the household financial condition in response to the question „Can you satisfy your needs with the current income?”

Źródło: Dochody i warunki... 2012

Source: Incomes and living... 2012



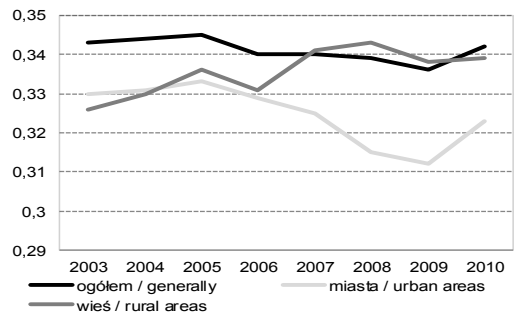
Rysunek 4. Trudności gospodarstw domowych w zaspokajaniu potrzeb

Figure 4. The difficulties in satisfying household needs

Źródło: jak na rys. 3

Source: see fig. 3

Jednym z mierników potwierdzających tezę, że poziom życia na wsi w porównaniu z miastem jest niższy jest wskaźnik Ginięgo. Z badań wynika, że koncentracja dochodów na terenach wiejskich jest większa niż w miastach o 0,076 p.p. i wynosi 0,339 (rys. 5). Analogiczny wskaźnik dla krajów Unii Europejskiej wynosi 0,304 (najwyższy na Litwie, a najniższy w Słowenii). Można jednocześnie zauważyć, że na obszarach wiejskich z każdym rokiem wielkość wskaźnika ulega zwiększeniu, co świadczy o coraz wyższym stopniu koncentracji dochodów u osób zamożniejszych oraz coraz większych nierównościach dochodowych. Z analizy wskaźnika Ginięgo dla poszczególnych grup gospodarstw domowych wynika, że największym rozwarstwieniem charakteryzują się gospodarstwa domowe rolników (0,533). Wysokie rozwarstwienie w tej grupie wynika z istnienia gospodarstw wysokotowarowych generujących wysokie dochody, przejmujących większość produkcji rynkowej, a także małych gospodarstw produkujących wyłącznie na swoje potrzeby, a nawet wielokrotnie ich niezaspakajających. Takie gospodarstwa bardzo często są na „garnuszku” państwa, co niejednokrotnie prowadzi do ich wykluczenia społecznego. Według Halamskiej [2000], gospodarstwa rolne w wymiarze strukturalnym reprodukuja niekorzystną dla rodzin wiejskich sytuację pasywnego stabilizatora amortyzującego głębokość problemów gospodarczych Polski, w tym bezrobocia. Można zatem zadać pytanie, jaką ścieżkę wychodzenia z ubóstwa można zaoferować tym gospodarstwom w perspektywie niekorzystnej sytuacji ekonomicznej kraju oraz wysokiego poziomu bezrobocia. W większości przypadków brakuje rozwiązań dla tych grup społecznych, a z punktu widzenia państwa ich istnienie jest w pewnym stopniu korzystne, ponieważ państwo nie musi wypłacać im zasiłków dla bezrobotnych. Wysokie koszty utrzymania tych osób w takim wypadku przenoszone są na gospodarstwo domowe. Można przyjąć tezę, że wysokie koszty alternatywne równe kosztom nowych miejsc pracy, które należałoby stworzyć dla rolniczych gospodarstw socjalnych, a także koszty związane z obsługą infrastruktury technicznej i społecznej związane z zatrudnieniem, są redukowane w wyniku rezygnacji tych osób z poszukiwania pracy poza rolnictwem, które absorbuje część bezrobotnych [Łuczka-Bakuła, Kalinowski 2006]. Należy zwrócić uwagę, że takie postawienie problemu w żadnym stopniu nie przyczyni się do likwidacji i efektywnej redukcji bezrobocia, jest jedynie formą zafałszowania statystyk, polegającą na przesunięciu bezrobocia ze sfery jawnej w ukrytą. W długim okresie nie rozwiązuje to bezrobocia strukturalnego, dlatego ważne jest, aby uwalnianie siły roboczej z rolnictwa odbywało się przez tworzenie nowych miejsc pracy, w różnych dziedzinach gospodarki narodowej. Według Orczyka [2005], ważne jest również likwidowanie ukrytych barier zatrudnienia związanych z małą elastycznością rynku pracy, relatywnie dużymi i nieefektywnymi zasiłkami oraz wysokimi kosztami zatrudnienia. Jednocześnie nie powstały instrumenty pozwalające zredukować skalę i dotkliwość bezrobocia, a także umożliwić tej grupie zdobycie nowych umiejętności, niezbędnych na rynku pracy.



Rysunek 5. Współczynnik Ginięgo

Figure 5. Gini coefficient

Źródło: jak w tab. 1

Source: see tab. 1

Należy pamiętać, że ubóstwo i niski poziom życia są zjawiskami wielowymiarowym. Powodują one niezaspokojenie potrzeb na wielu płaszczyznach – ochrony zdrowia, edukacji, warunków mieszkaniowych, kultury i czasu wolnego. Brak odpowiednich dochodów powoduje pewnego rodzaju sprzężenia zwrotne i jest zarówno przyczyną, jak i konsekwencją deprywacji potrzeb. Powoduje to dziedziczenie postaw oraz umacnianie się zjawiska „kultury ubóstwa” [Kabaj, Danceka 2005]. Wydaje się zatem, że niezbędne jest wspólne działanie instytucji pomocowych, zarówno rządowych, jak i trzeciego sektora i szeroko rozumianej ekonomii społecznej. Współpraca nie powinna jednak ograniczać się do oferowania pomocy materialnej, ale przede wszystkim aktywizowania ludności wiejskiej oraz asystowania rodzinom, które bez odpowiedniego ukierunkowania nie mają szansy prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.

Podsumowanie

Z przeprowadzonych analiz wynika, że niezależnie od zastosowanych granic ubóstwa poziom życia na wsi jest znacznie niższy niż w mieście. Niski poziom życia oraz zagrożenie wykluczeniem społecznym sprawia, że jednym z ważniejszych zadań polityki społecznej na najbliższe lata jest zapobieżenie sytuacji, w której ludność ta pozbawiona byłaby szansy zaspakajania potrzeb na określonym poziomie. Konieczne są działania umożliwiające realizację potrzeb przynajmniej w stopniu podstawowym, a także tworzenie warunków pozwalających poprawę sytuacji ludności zamieszkującej obszary wiejskie. Konieczne jest stymulowanie większej aktywizacji mieszkańców wsi, a także wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, co pozwoli w przyszłości na większą spójność tych terenów oraz możliwość generowania większych dochodów. Należy zdać sobie sprawę z tego, że w stosunku do osób biednych na wsi należy stosować inne środki inkluzyjne niż w przypadku ludności miejskiej. Nie należy bezpośrednio wdrażać rozwiązań, które sprawdzają się w mieście, ponieważ ze względu na specyfikę tych obszarów działania te w większości przypadków nie mają szansy powodzenia. Zrozumienie tego pozwoli na stworzenie i implementację takich strategii, które będą uwzględniać rozwiązania specyficzne dla danej grupy ludności i klasy miejscowości.

Literatura

- Budżety gospodarstw domowych w 2010 r. 2011: GUS, Warszawa.
- Deniszczuk L., Sajkiewicz B.** 1996: Kategoria minimum egzystencji. [W:] Polska bieda. T. 1. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie (red. S. Golinowska). IPISS, Warszawa.
- Dochody i warunki życia gospodarstw domowych (raport z badania EU-SILC 2010). 2012: GUS, Warszawa.
- Falkowska M.** 2000: Zasięg biedy i postrzeganie ludzi biednych w Polsce. CBOS, Warszawa.
- Halamska M.** 2000: Zróżnicowanie polskich gospodarstw rolnych i sposobów ich funkcjonowania. [W:] Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi. ISP, Warszawa, 70.
- Kabaj M., Danceka M.** 2005: Bezrobocie i pomoc społeczna. [W:] Wygrani i przegrani polskiej transformacji (red. M. Janosz). Oficyna Naukowa, Warszawa, 132.
- Kalinowski S., Łuczka-Bakuła W.** 2007: Ubóstwo ludności wiejskiej województwa wielkopolskiego. Wyd. Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, Poznań, 114.
- Lister R.** 2005: Poverty. Polity Press, Cambridge, 75.
- Łuczka-Bakuła W., Kalinowski S.** 2006: Bezrobocie na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego. *Wiadomości Statystyczne*, 5.
- Orczyk J.** 2005: Polityka społeczna. Uwarunkowania i cele. Wyd. AE, Poznań.
- Panek T. (red.).** 2007: Ubóstwo i nierówność. [W:] Statystyka społeczna. PWE, Warszawa, 267.
- Panek T.** 2011: Ubóstwo, wykluczenie społeczne i nierówność. Teoria i praktyka pomiaru. Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa, 33.

Summary

The article discusses selected factors affecting the quality of life and the needs of rural population as compared to urban residents. The discussion indicates the size of populations at-risk of insufficient need satisfaction using various approaches – the absolute and relative terms, the objective and subjective. It also presents diversification of income and the subjective deprivation of needs. The paper highlights the growing polarization among the rural population, which manifests itself in an increasing value of the Gini coefficient. Overall, results indicate that the rural population standard of living largely differs from that of population in large cities.

Adres do korespondencji:

dr Barbara Kielbasa
Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie
Wydział Rolniczo-Ekonomiczny
ul. Czysta 21
31-121 Kraków
e-mail: barbara.kielbasa@ur.krakow.pl

dr Sławomir Kalinowski
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Wydział Ekonomiczno-Społeczny, Katedra Ekonomii
ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań
tel. (61) 848 73 80
e-mail: kalinowski@up.poznan.pl